

- 1 -
Dios Siquarino

614

3614

Antoni Gęgorzewski 1899. REF. HISTORIC
Dnia 22. 11. 1939. wjeżdż do miasta białostockiej i Lubina
& Rosarab był nas zebrany do około 4000. istniały.
Zkolea zawieźli mi do Łupatki, stambad pociągu do Lubina
w bardzo tych warunkach wgrzebie i chłodzie, nawet brakowało
wody. Mieszkańcy i chłopi, nad wodą około 4000. w
tych ludzi, bardzo byliśmy wygołodzeni i chorzy około 400
mieszkańcy, na trasie i robotach, przymyśle. Zarobki
iadnych nie było, otrzymywali płacę, jednak nie płacili.

W kwietniu 1939. wysłali mi do Równego i zamiali do
pracy na trasie na porobieniu 2 7. do M. Lem. Prace
nas, że przedko rajderami się do domu abyśmy lepiej
porabowali, w tym czasie ogródnie potarli, tak iż my
stacili całą nadzieję na powrót do domu. W tym czasie
my, czerwiec, lipiec pracowaliśmy bez żadnego wynagro-
dzenia, a co gorzej musielimy do placu do 10. 10. 1940
to, 50 i 60 rubli miesięcznie. Pomoc lekarstwa było licha.

W wypadku śmierci nie było, adomaty się wypadki skarcenit
samnie niż i przywalenie ziemi, zaś na trasie przytu-
czeni kamieni były wypadki skarcenit etc.

Było reawelowa na przywanie biotit do kraju, a
nawet mogła rodzina przyjechać do domu na widzenie.
Zostatem awdhuimy u Starobielch i musiałem wrócić.
W 1941. r. (stambad) wyjechałem do Połocki. Obecnie
jestem w Romp. Droni Odrobka kap. stop.

Miejscu pod Łoju, dnia 4. 10. 1943.

Antoni Gęgorzewski